

Maciej Gaszek  
Andrzej Janiszewski

## CIEKAWOSTKI Z PARAFII STAROGOSTYŃSKIEJ (CZ. 1)

Ksiądz proboszcz doktor Ludwik Sobkowski w pamiątkowej publikacji *Kościół parafialny i Obraz cudowny Matki Boskiej w Starym Gostyniu*, wydanej 30 maja 1912 roku z okazji konsekracji świątyni, napisał:

Stary Gostyń, wieś, to pierwotna siedziba gostyńskich dziedziców, położona wśród pagórków o pięć kilometrów od miasta Gostynia na północny zachód. W uroczej tej wiosce istnieje od niepamiętnych czasów murowany kościół parafialny pod wezwaniem św. Marcina. W roku 1301 Mikołaj Przedpełkowicz, wojewoda kaliski, dziedzic wsi Starego Gostynia i miasta Gostynia, założył katolicki szpital wraz z kościołem św. Ducha na przedmieściu Gostynia i połączył go na zawsze z kościołem starogostyńskim, nadając temuż probostwu całą wieś Stary Gostyń jako własność kościelno-szpitalną.

O historii parafii starogostyńskiej szczegółowo rozpisywali się w swoich publikacjach dawni proboszczowie, tacy jak wcześniej wspomniany ksiądz Ludwik Sobkowski czy – niedawno jeszcze piastujący urząd proboszcza – ksiądz kanonik Stanisław Kostka. My natomiast niniejszym tekstem rozpoczynamy cykl artykułów *Ciekawostki z parafii starogostyńskiej*, zachęcając Czytelników do zapoznania się z faktami i wydarzeniami, jakie miały miejsce w tej parafii. Prace badawcze i poszukiwawcze dotyczące jej historii trwają już od dwóch lat. W ich toku odkrywamy ciekawe historie. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie pomoc księdza Mirosława Nowaka, obecnego proboszcza parafii pod wezwaniem św. Marcina w Starym Gostyniu. Już teraz serdecznie mu dziękujemy za pomoc w opracowaniu pozyskanych materiałów.

### Groby wojenne

10 kwietnia 1920 roku urzędnik o nazwisku Moskalek z Komisariatu Obwodowego Gostyń Zachód zwrócił się do proboszcza starogostyńskiego księdza Ludwika Sobkowskiego z pismem, w którym w imieniu Urzędu Opieki nad Grobami Wojennymi w Poznaniu zażądał spisu mogił, grobów i cmentarzy, na których pochowano poległych żołnierzy, oraz podania dat

pogrzebów. Zobowiązał też proboszcza, aby sporządził odpowiedni szkic z lokalizacją miejsca pochówku. Spis miał zawierać imię i nazwisko, wiek poległego, przynależność państwową, wyznanie, miejscowość, z której pochodził, a także cechy szczególne wyglądu, jeśli takie ogólnie były znane.

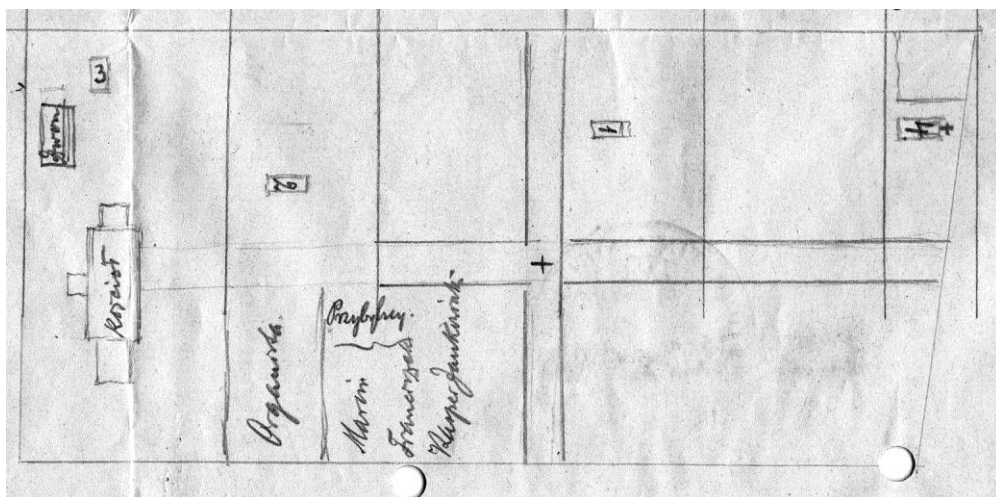


*Jeńcy rosyjscy z wojny 1914-1918 pracowali w majątkach ziemiańskich powiatu gostyńskiego, na zdjęciu podczas prac polowych w Zalesiu*

Ksiądz Sobkowski, w piśmie datowanym na 14 kwietnia 1920 roku, poinformował komisarza Moskalka, że na cmentarzu parafialnym w Starym Gostyniu nie ma mogił poległych. Pogrzebani zostali tylko tacy żołnierze, którzy w wyniku odniesionych ran zmarli w lazaretach lub domach prywatnych. Jednocześnie proboszcz dokonał charakterystyki trzech pochowanych parafian i jednego żołnierza rosyjskiego.

Pierwszym w wykazie był urodzony 15 listopada 1898 roku w Kosowie szeregowy Franciszek Kubiak, syn robotnika Pawła i Apolonii z domu Dyzert. Był Polakiem, katolikiem, żołnierzem armii pruskiej. Trafił do lazaretu w Poznaniu, skąd na życzenie rodziców przewieziono go do domu w Kosowie. Zmarł na suchoty 2 listopada 1917 roku i został pochowany trzy dni później na cmentarzu w Starym Gostyniu (miejsce pochówku oznaczone numerem 1 na poniższym szkicu). Drugi, którego wymienia proboszcz, uro-

dził się 2 lutego 1898 roku. To szeregowy Józef Konieczny z Goli, Polak, katolik, syn nieżyjącego Jana i Franciszki z domu Broda. Był żołnierzem armii pruskiej. Zmarł 21 stycznia 1918 roku w lazarecie mogunckim. Na życzenie jego matki, zwłoki sprowadzono do Goli, a pochowano go 28 stycznia 1918 roku na cmentarzu parafialnym w Starym Gostyniu (miejsce oznaczone numerem 2). Kolejnym żołnierzem był szeregowy Ludwik Woźniak, urodzony 3 sierpnia 1889 roku w Starym Gostyniu, Polak, katolik, syn gospodarza Józefa i Antoniny z domu Jankowiak. Zmarł 16 listopada 1920 roku w Starym Gostyniu, gdzie został pochowany na cmentarzu przykościelnym (miejsce oznaczone numerem 3).



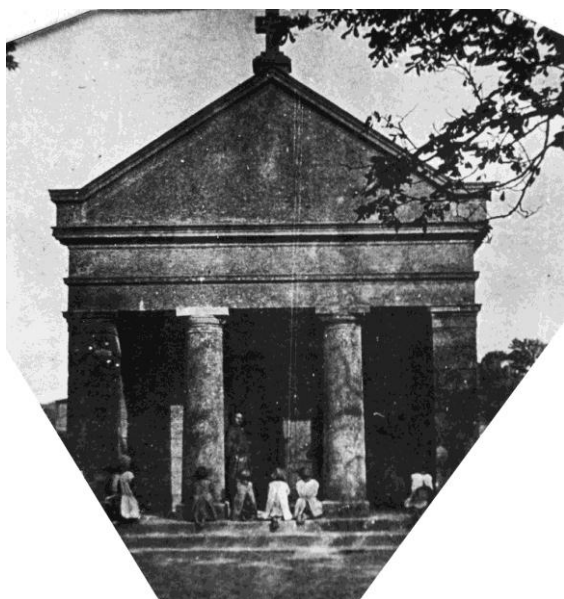
*Rozmieszczenie grobów na cmentarzu w Starym Gostyniu  
– rysunek ks. Ludwika Sobkowskiego (1920)*

W zestawieniu przygotowanym dla Komisariatu Obwodowego w Gostyniu proboszcz Sobkowski wymienił także podoficera carskiej Rosji Filipa Popowkina, wyznania prawosławnego. Był on jeńcem wojennym pracującym w majątku Edwarda Potworowskiego w Goli. Dokładnej daty jego urodzenia nie udało się ustalić. Zmarł 28 maja 1918 roku o godzinie 22.30 w Goli, w wieku 26 lat. Jako przyczynę śmierci podano krwotok wskutek suchot płucnych, co potwierdził doktor Paweł Orszulok z Gostynia. Aby dokonać pochówku osoby prawosławnej na nekropolii katolickiej w Starym Gostyniu, Edward Potworowski, chlebodawca Popowkina, sprowadził popa rosyjskiego ze Skalmierzyc, który 31 maja 1918 roku odprawił pogrzeb na cmentarzu starogostyńskim (miejsce pochówku oznaczone numerem 4). Było to jednak możliwe dopiero po uzyskaniu zgody od Arcybiskupiego Konsystorza Generalnego z Poznania, o co zabiegał Edward Potworowski. Koledzy-jeńcy postawili Filipowi Popowkinowi pomnik z krucyfiksem (w latach 60. XX wieku pomnik ten stał jeszcze na cmentarzu) z napisami w językach polskim

i rosyjskim, informującymi, że w tym miejscu spoczywają zwłoki jeńca rosyjskiego pochodzącego ze wsi Nowo Michałowska, gubernia kałuska.

### Przepisy liturgiczne kaplicy dworskiej w Goli z 1916 roku

Istniejąca w Goli od 1876 roku dworska kaplica miała charakter publiczny. Poświęcona została w tymże roku, a więc w okresie kulturkampfu, przez księdza prezbitera Edwarda Likowskiego. Do 1916 roku nie istniał żaden dokument, z którego wynikałoby, jakie nabożeństwa można w tej kaplicy odprawiać. Wtedy ksiądz proboszcz doktor Ludwik Sobkowski ze Starego Gostynia wystąpił z wnioskiem do arcybiskupa gnieźnieńskiego i poznańskiego, prymasa Polski Edmunda Dalbora o wydanie przepisów w tym zakresie.



*Kaplica dworska (publiczna) przed i po przebudowie  
dokonanej przez Edwarda i Teklę Potworowskich*

16 października 1916 roku prymas Dalbor podjął decyzję, że w kaplicy wolno odprawiać msze święte w dni powszednie oraz w zwykłe niedziele i święta, ale nie w tym samym czasie, w którym odprawiane są nabożeństwa parafialne w Starym Gostyniu. Nakazał też, aby nabożeństwa w Goli nie odbywały się w pierwsze święta Bożego Narodzenia, Wielkanocy i Zielonych Świątek, a także w uroczystość Bożego Ciała oraz w dniu odpustu św. Marcina – patrona parafii w Starym Gostyniu (w niedzielę 11 listopada lub w pierwszą niedzielę po tej dacie). Ponadto nie wolno było odprawiać mszy w trzech ostatnich dniach Wielkiego Tygodnia. Dopuszczalne zaś było czy-



tanie ewangelii i głoszenie nauki w czasie nabożeństw w niedzielę i święta. Wolno było również słuchać spowiedzi świętej. W maju i październiku można było wieczorem odprawiać nabożeństwo majowe i październikowe, jednak ponieważ kaplica nie posiadała przywileju przechowywania Najświętszego Sakramentu, nie wolno było go wystawiać.



*Wnętrze kaplicy przed przebudową  
(zdjęcie z początku lat 30. XX wieku)*

Rektorem kaplicy ustanowiono każdorazowego proboszcza starogostyńskiego, któremu przysługiwało prawo czuwania nad tym, aby przepisy liturgiczne były przestrzegane, a inni księża odprawiający msze święte w kaplicy zobowiązani zostali do okazywania się odpowiednimi zezwoleniami.

## **Bibliografia**

- Archiwum Parafii pod wezwaniem św. Marcina w Starym Gostyniu.  
„Kronika Gostyńska” 1928-1939.  
„Orędownik Gostyński” 1919-1939.  
Schulz Paweł Teodor, *Dzieje miasta Gostynia w zarysie*, Gostyń 1939.

Skorupka Tomasz, *Kto przy Obrze, temu dobrze. Wspomnienia rolnika wielkopolskiego 1862-1935*, Warszawa 1980.

Sobkowski Ludwik, *Kościół parafialny i Obraz cudowny Matki Boskiej w Starym Gostyniu*, Stary Gostyń 1912.

Sobkowski Ludwik, *O Benedyktynach lubińskich w Starym Gostyniu*, Poznań 1912.

Sobkowski Ludwik, Krotoski Ludwik, *Stary Gostyń*, Poznań 1938.

*Stary Gostyń. Z dziejów wsi i parafii*, Gostyń Stary 2001.

[www.gaso-gostyn.pl](http://www.gaso-gostyn.pl)

[www.muzeum.gostyn.pl](http://www.muzeum.gostyn.pl)

[www.wbc.poznan.pl](http://www.wbc.poznan.pl)